



SENAT RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

**Zapis stenograficzny**  
**(92)**

5. posiedzenie  
Komisji Kultury i Środków Przekazu  
w dniu 16 stycznia 2008 r.

VII kadencja

Porządek obrad:

1. Wybór zastępcy przewodniczącego komisji.

*(Początek posiedzenia o godzinie 9 minut 04)*

*(Posiedzeniu przewodniczy przewodniczący Piotr Andrzejewski)*

**Przewodniczący Piotr Andrzejewski:**

Otwieram posiedzenie Komisji Kultury i Środków Przekazu.

W dzisiejszym porządku obrad przewidziany jest jeden punkt: wybór drugiego zastępcy przewodniczącego komisji.

Czy mamy kworum? Mamy kworum.

Państwo podpisaliście już listę, dziękuję. Ale na wypadek, gdyby ktoś nie zdążył, to proszę jeszcze dać listę paniom i panom senatorom.

Proszę państwa, przystąpmy od razu do rzeczy, to jest jeden punkt, nie ma co zwlekać.

Kto zgłasza kandydata na wiceprzewodniczącego?

*(Senator Barbara Borys-Damięcka: Ja zgłaszam.)*

Bardzo proszę.

**Senator Barbara Borys-Damięcka:**

Dziękuję, Panie Przewodniczący.

Szanowni Państwo!

*(Przewodniczący Piotr Andrzejewski: Do protokołu: pani przewodnicząca Borys-Damięcka.)*

Barbara, tak.

*(Przewodniczący Piotr Andrzejewski: Barbara.)*

Proszę państwa, chciałabym zgłosić kandydaturę pana Andrzeja Grzyba. Pozwolę sobie króciutko, w kilku słowach przedstawić jego życiorys.

Senator Andrzej Grzyb jest absolwentem filologii polskiej na Wydziale Humanistycznym Uniwersytetu Gdańskiego, ma za sobą także studia podyplomowe w zakresie socjologii zarządzania na Wydziale Zarządzania i Ekonomii Politechniki Gdańskiej. Przez trzy lata, od 1977 do 1980 r., pracował jako nauczyciel w szkole podstawowej w Czarnej Wodzie. Jest przedstawicielem Wybrzeża, okręgu gdańskiego, przez wiele lat był instruktorem w Gdańskim Towarzystwie Przyjaciół Sztuki, pełnił funkcję dyrektora domu kultury, był wiceprezesem wydawniczej Spółdzielni Autorów i Ilustratorów, sekretarzem Kocińskiego Magazynu Regionalnego oraz dyrektorem Tczewskiego Domu Kultury. Jest autorem wielu publikacji. W związku ze skończeniem studiów z zarządzania w pewnym okresie życia pracował jako specjalista do spraw zamówień publicznych. W latach 1993–1998 był radnym i członkiem Zarządu Gminy Kaliska,

---

a także radnym w Radzie Miasta Czarna Woda, radnym i starostą powiatu starogardzkiego oraz radnym Sejmiku Województwa Pomorskiego. Jego działalność i główne zainteresowania obejmują literaturę, publicystykę i regionalistykę. Jest autorem około trzydziestu książek. Jest żonaty, ma jedno dziecko. Dziękuję.

**Przewodniczący Piotr Andrzejewski:**

Dziękuję bardzo.

Czy ktoś zgłasza innego kandydata? Nie, stwierdzamy wspólnie, że nie.

Czy pan senator wyraża zgodę na kandydowanie?

**Senator Andrzej Grzyb:**

Tak.

**Przewodniczący Piotr Andrzejewski:**

Dziękuję bardzo.

Czy chciałby pan jeszcze uzupełnić to, o czym mówiła pani przewodnicząca Barbara Borys-Damięcka?

*(Wypowiedź poza mikrofonem)*

**Senator Andrzej Grzyb:**

Mogę do tego dodać jeszcze tylko tyle, że z wykształcenia jestem również edytorem, taką specjalizację wybrałem podczas studiów. W wydawnictwach pracowałem przynajmniej przez kilka lat. Obecnie wydaję – albo inicjuję wydawanie – sporo książek dotyczących Pomorza i Kociewia.

**Przewodniczący Piotr Andrzejewski:**

Jak państwo słyszycie, mamy do czynienia z wielostronną specjalizacją, jeżeli chodzi o działalność pana senatora, mającą związek z zakresem pracy naszej komisji.

Czy ktoś z państwa chciałby zadać panu senatorowi jakieś pytania? Nie.

Wobec tego możemy przystąpić do procedury głosowania. Potrzebna jest komisja skrutacyjna. Kto z państwa byłby chętny?

*(Wypowiedź poza mikrofonem)*

Słucham? Kto z państwa chciałby być w tej komisji? Bardzo proszę.

*(Wypowiedź poza mikrofonem)*

Tak. Może jeszcze jedna osoba.

*(Wypowiedź poza mikrofonem)*

O, dziękuję bardzo. Wystarczą dwie osoby.

*(Głos z sali: Nie, muszą być trzy.)*

Muszą? To kto jeszcze z panów? Bardzo proszę.

*(Wypowiedź poza mikrofonem)*

Są trzy osoby. Mam nadzieję, że komisja się ukonstytuuje dosyć prędko. Zaraz potem proszę przystąpić do pełnienia swoich funkcji.

Ogłaszam trzyminutową przerwę na ukonstytuowanie się komisji i rozdanie kart do głosowania.

*(Przerwa w obradach)*

**Przewodniczący Piotr Andrzejewski:**

Wznawiam posiedzenie.

Czy wszyscy państwo macie karty do głosowania?

*(Głos z sali: Senator Ryszka wyszedł, więc nie ma.)*

Widzę, że wszyscy obecni już mają.

*(Wypowiedź poza mikrofonem)*

No, ci, którzy są obecni.

Proszę państwa, czy są jakieś wątpliwości, co do sposobu wypełnienia kart? Nie ma.

W związku z tym przystępujemy do procedury głosowania przez złożenie kart do głosowania do zamkniętej skrzynki. Głosowanie jest tajne.

*(Brak nagrania)*

**Przewodniczący Piotr Andrzejewski:**

Proszę państwa, może przewodniczący komisji skrutacyjnej, a w tym przypadku pani przewodnicząca, odczyta protokół. Rozumiem, że procedura została już zakończona i wobec tego komisja skończyła pracę.

Bardzo proszę.

**Senator Maria Pańczyk-Pozdziej:**

Protokół głosowania tajnego w dniu 16 stycznia 2008 r. w sprawie wyboru senatora Andrzeja Grzyba na zastępcę przewodniczącego Komisji Kultury i Środków Przekazu.

Powołani przez przewodniczącego komisji do przeprowadzenia głosowania tajnego senatorowie: Maria Pańczyk-Pozdziej, Janusz Sepioł i Michał Wojtczak stwierdzają, że w głosowaniu tajnym w sprawie wyboru senatora Andrzeja Grzyba na zastępcę przewodniczącego Komisji Kultury i Środków Przekazu oddano 8 głosów, w tym 8 głosów ważnych. 7 senatorów głosowało za, 1 senator głosował przeciw, nikt nie wstrzymał się od głosu.

**Przewodniczący Piotr Andrzejewski:**

Dziękuję bardzo.

Gratuluje, Panie Senatorze, i cieszę się bardzo, że intensywna praca komisji będzie podzielona między tak dobrze funkcjonujące kierownictwo złożone z trzech osób.

**Senator Andrzej Grzyb:**

Panie Przewodniczący, Szanowni Państwo, bardzo dziękuję za zaufanie. Mam nadzieję, że tego zaufania nie zawiodę.

**Przewodniczący Piotr Andrzejewski:**

Dziękuję bardzo.

Proszę państwa, czy są jeszcze jakieś problemy, które chcielibyśmy poruszyć?

Jeżeli nie, to tylko informuję, że dzisiaj się z państwem spotkam i proszę o sugestie co do planu dalszej pracy naszej komisji. Chodzi o ewentualne konferencje, spotkania itd. Jest trochę czasu, proszę więc złożyć na ręce pani Moniki, w pokoju nr 270... Albo proszę osobiście z każdym z nas nieoficjalnie zamienić parę słów. Chodzi o to, żeby nie wymyślać bytów nad potrzebę, ale działać w tym zakresie, w jakim problematyka zadań komisji styka się z rzeczywistością, a styka się w wielu miejscach, dobrze by było, gdyśmy mogli wymienić zdania na ten temat. To mogą być zarówno spotkania formalne, jak i nieformalne.

Bardzo proszę, Panie Senatorze.

**Senator Adam Massalski:**

Proszę państwa, ja chciałbym prosić komisję kultury – nie miałem okazji bliżej przedstawić państwu złożonego przeze mnie wniosku – o ustanowienie roku 2008 rokiem Andrzeja i Olgi Małkowskich, wybitnych współtwórców harcerstwa, inicjatorów przeniesienia skautingu na ziemie polskie.

Andrzej Małkowski, oficer generała Józefa Hallera, zginął, kiedy wysłany przez Hallera, aby przeprowadzić werbunek w Odessie, płynął statkiem z Marsylii do Odessy w 1918 r. Akurat na ten rok przypada dziewięćdziesiąta rocznica jego śmierci i stowudziesta rocznica jego urodzin. W tym roku jest także rocznica zjednoczenia w 1918 r. różnych nurtów harcerstwa w Polsce. Olga Małkowska, jego żona, była wybitną działaczką społeczną w Sromowcach Niżnych, na pewno państwo tam byliście. Znajduje się tam tak zwany Cisowy Dworek, który ona zakupiła. Było w nim prewatorium dla dzieci chorych na gruźlicę, które ona społecznie prowadziła, to była jej inicjatywa. W czasie okupacji i po wojnie przebywała w Anglii, gdzie opiekowała się Polonią. Wykazywała ogromną troskę o Polaków, którzy znaleźli się tam w czasie wojny. Ma to w pewnym sensie związek z jednym z wymagań, stawianych przed Senatem, to jest z opieką nad Polonią. Bardzo serdecznie prosiłbym państwa o poparcie mojej inicjatywy. Dziękuję bardzo.

**Przewodniczący Piotr Andrzejewski:**

Proszę państwa, przerwa potrwa do godziny 19.00, więc może poinformuję państwa o sprawach różnych.

Na moje ręce wpłynął projekt dwóch profesorów, mający na celu uczczenie przez Senat uchwałą rocznicy związanej z Janem Ursynem Niemcewiczem. Chciałbym komisji przedstawić ten dokument.

W porządku obrad był wprawdzie przewidziany jedynie wybór zastępcy przewodniczącego, ale czy mielibyście państwo coś przeciwko temu, żeby wykorzystać dzisiejszy dzień w taki sposób, że spotkamy się o godzinie 17.00 na następnym posiedzeniu komisji. Prosiłbym, żeby przedstawił pan formalny wniosek w sprawie Małkowskich. Zastanowimy się nad tym i zajmiemy stanowisko. Ja przedstawię, projekt uchwały, który do mnie wpłynął. Trzeba by było przed następnym posiedzeniem Se-

natu nadać temu... Oczywiście jeżeli uznamy, że to jest tego warte, no musimy się za-  
stanowić, zanim podejmiemy stosowną inicjatywę.

*(Wypowiedź poza mikrofonem)*

*(Głos z sali: Właśnie, Panie Przewodniczący, może komisja powiadomi nas za  
pomocą esemesów...)*

Umówmy się w ten sposób...

*(Głos z sali: Bo być może w tym czasie będą posiedzenia klubów.)*

Właśnie. Jeżeli nie będzie żadnej... Ale żebyśmy wiedzieli od razu. Może  
wstępnie umówmy się na 17.00. Jeżeli będą posiedzenia klubów, to proszę dać sygnał  
pani Monice, wtedy zmienimy...

*(Wypowiedzi w tle nagrania)*

Wolicie państwo spotkać się o 16.00 na posiedzeniu komisji?

*(Głos z sali: Później, później.)*

Zaraz powiem anegdotę à propos, nie w tej kadencji...

*(Senator Barbara Borys-Damięcka: Ja chciałabym jeszcze, jeżeli można...)*

No oczywiście. Bardzo proszę, Pani Przewodnicząca.

### **Senator Barbara Borys-Damięcka:**

Skoro jesteśmy przy sprawach różnych, to zajmę chwilę. Ja mam do państwa  
prośbę. Prawdopodobnie do naszej komisji wpłynie niedługo projekt ustawy o teatrze.  
W żadnym kodeksie pracy, pomimo ciągłych nowelizacji, nie ujęto pewnej sprawy,  
a mianowicie wyjątkowości pracy w teatrach. Z kodeksu pracy, który obecnie obowią-  
zuje, już po dokonanych poprawkach wynika, że teatry powinny w zasadzie zawiesić  
swoją działalność w soboty i niedziele. Konieczność oddania w następnym tygodniu  
dnia wolnego za niedzielę powoduje, że teatr musi przerwać pracę. Zaś obowiązkowa  
jedenastogodzinna przerwa w pracy dla pracowników, uniemożliwia teatrom na przy-  
kład robienie prób. W sytuacji, kiedy spektakl skończyłby się około godziny 23.00,  
próby musiałyby się zaczynać o dwunastej albo o pierwszej, a to wywraca do góry no-  
gami cały dzień pracy w teatrze. Tak że sytuacja teatrów, filharmonii, teatrów lalko-  
wych jest wyjątkowa, tu chodzi nie tylko o teatry dramatyczne.

Z tym wiąże się moja wielka prośba. Oczywiście projekt został już skierowany  
do ministra kultury. Stowarzyszenie Dyrektorów Teatrów oraz Unia Polskich Teatrów  
przygotowały projekt ustawy o teatrze, dzięki któremu nie trzeba będzie korzystać  
z ustawy o prowadzeniu i działalności instytucji artystycznych, w jakiej nie można za-  
strzec pewnej wyjątkowości. Przygotowany projekt branżowy, że tak powiem, jest do  
uwzględnienia. Bardzo bym prosiła, żeby w momencie, kiedy on wpłynie, byli państwo  
uprzejmi to przeczytać, bo chciałabym przedstawić go na forum naszej komisji, nie  
oglądając się, powiedzmy, na komisję sejmową, w pierwszej kolejności przedstawić go  
tutaj. Chodzi mi o to, żebyśmy wzięli to pod uwagę i przewidzieli w naszym planie  
pracy.

Samorządowych teatrów – mam tu na myśli teatry operowe, filharmonie, teatry  
lalkowe, teatry muzyczne i dramatyczne – w sumie działa w Polsce sto osiemdziesiąt  
sześć, nie licząc teatrów prywatnych. A i one są objęte tym samym kodeksem pracy, bo  
też zatrudniają ludzi, czyli muszą się podporządkować. Nie policzyłam jeszcze sześciu  
teatrów rządowych, które podlegają ministrowi kultury, one także muszą kierować się  
kodeksem pracy. Czyli w sumie jest to około dwustu instytucji kultury, bo oczywiście

domy kultury i inne instytucje, jak na przykład ogniska itd., pracują odmiennie, tam można się dostosować do tego kodeksu. A wszędzie indziej, gdzie są zespoły artystyczne i gdzie uprawia się tego typu działalność, to przy istniejących obostrzeniach kodeks pracy jest po prostu niewykonalny. I, jak mówię, soboty i niedziele musiałyby być kompletnie wyłączone z pracy. A to są właśnie te dni, kiedy ludzie mają wolne i mogą z ofert tych instytucji korzystać. Dziękuję.

**Przewodniczący Piotr Andrzejewski:**

Dziękuję.

Już odpowiadam, zajmiemy się tym od razu. Jest z nami przedstawiciel Biura Legislacyjnego, proszę zatem przyjąć do wiadomości, że należy opracować opinię odnośnie do przedstawionych materiałów źródłowych dotyczących wszystkich... Takie kompendium na temat pracy w teatrze. Chodzi o wydanie opinii pod kątem legislacji, która jest zapowiadana, bo to jest Biuro Legislacyjne, a nie opinii prawnych. Należy sięgnąć do tego projektu, jeżeli on już jest, i wskazać, jaka jest specyfika...

*(Wypowiedź poza mikrofonem)*

Właśnie, ale to biuro od razu nam zaopiniuje. Trzeba wskazać, jaki jest zakres *lex specialis* w stosunku do warunków ogólnych prawa pracy, ujętych w kodeksie pracy, jaka jest pragmatyka służbowa w obrębie teatrów. Teatry mają przecież bardzo różne struktury osobowości prawnej, to jest osobny problem, jakie...

*(Senator Barbara Borys-Damięcka: Ale ten sam kodeks pracy.)*

Ale kodeks pracy – tak... No, chyba, że to jest spółka, bo może być teatr o charakterze spółki.

**Senator Barbara Borys-Damięcka:**

Dlatego właśnie nie wymieniłam tak zwanych offowych, prywatnych teatrów, czyli spółek, a jedynie teatry samorządowe różnych szczebli i teatry narodowe.

**Przewodniczący Piotr Andrzejewski:**

Tak, chodzi o teatry tego typu, teatry samorządowe i narodowe, żebyśmy na spotkaniu mieli pewne kompendium wiedzy. To nie musi być zaraz.

*(Wypowiedź poza mikrofonem)*

Tak, bardzo proszę, ad vocem.

**Starszy Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu  
Piotr Magda:**

Panie Przewodniczący, rozumiem, że jak tylko wpłynie projekt, będzie on podany stosownej opinii.

**Przewodniczący Piotr Andrzejewski**

My nie wiemy, kiedy ten projekt wpłynie, ale skoro jest przygotowywany i pani przewodnicząca sygnalizuje, że...



(*Starszy Legislador w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Piotr Magda:*  
No tak, kiedy już zostanie dostarczony, w tym sensie użyłem określenia „wpływie”.)  
Tak, ale proszę się do tego przygotować.

**Starszy Legislador w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu  
Piotr Magda:**

Zrobimy to, jak tylko ten projekt będzie nam znany.

**Przewodniczący Piotr Andrzejewski:**

Dobrze.

Bardzo proszę, Panie Senatorze. Przepraszam, że pan czekał tyle czasu.

**Senator Janusz Sepioł:**

Ja przyznaję, że jestem sceptyczny wobec pomysłów, żeby zwoływać dzisiaj dodatkowe posiedzenie komisji – a zwłaszcza decydować o podejmowaniu starań o nazwanie roku imieniem kogoś tam – w związku z tym, że mam przynajmniej dwie wątpliwości.

Po pierwsze, chciałbym wiedzieć, czy istnieją precedensy ogłaszania roku czyimś rokiem, w sytuacjach, gdy rocznice nie są okrągłe, nie są wielokrotnościami dwudziestu pięciu, jak stulecie czy stu pięćdziesiąt lat.

(*Głos z sali:* Może zastanowimy się nad tym na spotkaniu komisji, to jest dłuższy temat.)

Bo może po prostu zginać... W tym wypadku chodzi akurat o studwudziestolecie i dziewięćdziesiąt lat.

Po drugie, czy był już taki precedens, że ustanowiono rok czyimś rokiem już w trakcie jego trwania? W przyszłym roku, na przykład, będzie siedemdziesiąt lat śmierci Witkacego. W związku z tym jest kolejne pytanie: czy siedemdziesiąt lat to w ogóle wystarczająca okoliczność? No i czy można ogłaszać, padła tu taka propozycja, rok czyjegoś imienia już w trakcie tego roku, który tak w ogóle jest już rokiem Herberta. Więc ja myślę, że...

(*Wypowiedź poza mikrofonem*)

Prosiłbym jednak o...

**Przewodniczący Piotr Andrzejewski:**

Tego, o czym teraz mówimy, nie ma w dzisiejszym porządku obrad. Chciałbym, żeby każdy z państwa przygotował się do dyskusji. Łączy się to jednocześnie z zaprezentowaniem naszego programu pracy. Jestem przeciwny przewlekaniu spraw wtedy, gdy akurat, przy okazji posiedzenia plenarnego, jest dużo czasu – ze względu na długą przerwę – i ściąganiu państwa specjalnie do Warszawy na posiedzenie komisji.

(*Głos z sali:* No właśnie.)

Staram się oszczędzać nasz czas i ekonomicznie nim gospodarować.

(*Głos z sali:* No to zostańmy teraz dłużej i już.)

Jeśli państwo uważacie, że w przyszłym tygodniu powinniśmy się zjechać specjalnie w tym celu, to może ja zwołam posiedzenie komisji.

*(Senator Janusz Sepioł: Moja intencja była inna.)*

Wiem, ja do czego innego zmierzam. Spotkajmy się dzisiaj i spokojnie omówmy te tematy. Porządek byłby następujący: propozycja pana senatora Massalskiego, propozycja ewentualnej uchwały, chodzi tu o Niemcewicza, to jest pilne, ustalenie zasad inicjatyw rocznicowych. Proszę to zapisać. O tym mówił pan senator, o ustaleniu czy też przyjęciu zasad wnioskowania albo może inicjowania...

*(Wypowiedzi w tle nagrania)*

Nie, to ustalamy na dzisiaj, teraz tylko antycypujemy, ale na ten temat porozmawiamy jeszcze między sobą.

Kolejna kwestia to przyjęcie ramowego planu pracy komisji. My jako prezydium, które już się zawiązało, spotkamy się wcześniej, a następnie przedstawimy nasze wnioski na forum komisji. Czy państwo się na to zgadzacie?

*(Senator Janusz Sepioł: Co do programu pracy, to chciałbym może od razu złożyć jeden wniosek.)*

Tak? To proszę, Panie Senatorze, od razu rozpatrzmy to na tym posiedzeniu.

### **Senator Janusz Sepioł:**

Proponowałbym spotkanie z ministrem Zdrojewskim w sprawie indykatywnej listy projektów w dziedzinie kultury. Otóż, dowiadujemy się, że wszystkie listy indykatywne wylatują w powietrze, minister kultury także przedstawił, a właściwie zamierza przedstawić całkowicie nową listę i usunąć przedsięwzięcia, które się tam do tej pory znajdowały, więc może warto, żeby komisja dowiedziała się czegoś na ten temat.

### **Przewodniczący Piotr Andrzejewski:**

Słusznie, ale to też nie dzisiaj.

*(Senator Janusz Sepioł: Nie, nie.)*

To będzie w ramach inicjatyw. Ja myślę, że wniosek jest uzasadniony, bo zasady powinny obowiązywać trwale, a nie zmieniać się według widzimisię ministra. Oczywiście nie musi to być spotkanie z ministrem Zdrojewskim, może być z którymś z wiceministrów, albo z kimś z resortu. Poprosimy ministra tylko o to, żeby wyznaczył kogoś, kto się tym zajmie, może to być ktoś z biura prawnego na przykład.

Jednocześnie zmobilizujemy też do stosowania czytelniejszej praktyki w tym zakresie, żeby nie wzbudzało to tylu kontrowersji. Państwo pewnie słyszeliście dyskusję dzisiaj rano. Przedstawiciel rektorów szkół wyższych mówił o tym, że w zasadzie pewne czynności wdrożeniowe z listy indykatywnej przyjętej przez poprzedniego ministra zostały już wszczęte, poszczególne uczelnie poniosły też pewne koszty. Tak więc jest to problem, w jakim zakresie można zmieniać reguły gry już w trakcie wszczętego postępowania.

*(Głos z sali: Umowy były już podpisane.)*

Bardzo proszę, Panie Senatorze.

### **Senator Andrzej Grzyb:**

Panie Przewodniczący, Szanowni Państwo, jest jeszcze jeden problem, o którym pan senator nie wspomniał, mówiąc o listach indykatywnych, a który ściśle wiąże się

z tą sprawą. Tu chodzi o czas. Terminy ulegną zdecydowanie niekorzystnemu zakłóceniu. Listy były już przygotowane, procedowano nad projektami, co więcej, w niektórych wypadkach doszło do wyłonienia, że tak powiem, ewentualnych realizatorów. Zachwianie ustaleń dotyczących list może spowodować nie tylko opóźnienia czasowe, ale w konsekwencji także niemożność zrealizowania projektów. Z tym wiążą się również straty finansowe, gdyż poniesiono już pewne koszty. Projekty, które wypadną, spowodują po prostu nieodwracalne straty.

**Przewodniczący Piotr Andrzejewski:**

Proszę państwa, rozumiem, że jest aprobata, więc może nie będziemy na tym etapie dyskusji nad tym tematem ciągnąć dalej.

Czy ktoś jest przeciw temu, żeby komisja zajęła się tą sprawą? Nie. W związku z tym na najbliższym posiedzeniu zwrócimy się do pana ministra w imieniu komisji, żeby kogoś wydelegował, albo żeby ewentualnie sam nam to przedstawił, oczywiście jeżeli uzna to za stosowne.

Czy są jeszcze... Aha, prosiłbym, żeby to wpisać do programu i przygotować druk.

O której państwo chcecie się spotkać dzisiaj po południu?

(*Głos z sali:* Panie Przewodniczący, umówmy się może, że się spotykamy, a jeżeli chodzi o godzinę, to jak już będziemy mieli więcej szczegółów...)

Tu chodzi o ułatwienie pracy sekretariatowi, może umówmy się na spotkanie dzisiaj, a potem będziemy anonsować zmiany. Chodzi o ułatwienie pracy sekretarzom.

(*Głos z sali:* Trzeba ustalić jakieś ramy czasowe, żebyśmy nie musieli być dyspozycyjni przez cały dzień.)

Tak, trzeba ustalić. Czwarta, piąta?

(*Głosy z sali:* Piąta.)

Siedemnasta. Umawiamy się na godzinę 17.00, panie łaskawie ustalą salę i otrzymacie państwo informację. Mają panie wszystkie numery telefonów?

(*Głos z sali:* Tak, zawiadomimy państwa esemesami.)

Esesemesami, dobrze.

Jest jeszcze jakiś problem? Nie.

Zamykam posiedzenie komisji o godzinie 10.31.

(*Głos z sali:* Nie, 9.31.) (*Wesołość na sali*)

O godzinie 9.31. Dziękuję.

*(Koniec posiedzenia o godzinie 9 minut 31)*

Kancelaria Senatu

Opracowanie i publikacja:

Biuro Prac Senackich, Dział Stenogramów

Druk: Biuro Informatyki, Dział Edycji i Poligrafii

Nakład: 5 egz.

ISSN 1643-2851